

Węgry: Nowy prezydent i zmiany kadrowe w aparacie państwa

29 czerwca węgierski parlament zdecydowaną większością głosów (263 posłów z 322 biorących udział w głosowaniu) wybrał na prezydenta Pála Schmitta – polityka rządzącej partii Fidesz. Prawica posiadająca 2/3 głosów w Zgromadzeniu Krajowym w atmosferze rozliczeń z nadużyciami rządów socjalistów dąży do przeprowadzenia głębokich zmian personalnych w aparacie państwa.

Pal Schmitt zastąpił na stanowisku prezydenta László Solyomá, piastującego tę funkcję od 2005 roku. Schmitt to dwukrotny złoty medalista olimpijski (szermierka), były dyplomata (ambasador m.in. w Hiszpanii i Szwajcarii) i przewodniczący Węgierskiego Komitetu Olimpijskiego (od 1989 roku). W 2002 roku jako kandydat Fideszu ubiegał się o fotel prezydenta Budapesztu. W latach 2004–2010 zasiadał w Parlamencie Europejskim. Po ostatnich wyborach parlamentarnych objął funkcję przewodniczącego Zgromadzenia Krajowego.

Wybór na prezydenta kandydata ściśle związanego z partią Fidesz w miejsce wprowadzie bliskiego prawicy, ale dużo bardziej niezależnego prezydenta Solyomá, jest elementem szerzej zakrojonej operacji zmian kadrowych w aparacie państwa. Zdominowany przez Fidesz parlament przegłosował 8 czerwca ustawę umożliwiającą zwolnienia pracowników administracji państwowej z dwumiesięcznym okresem wypowiedzenia bez podania przyczyny. Ustawę zawetował prezydent Solyomá, ale po nieznacznym zmianach została ona ponownie uchwalona głosami koalicji rządowej.

Zmiany personalne objęły już sztab generalny, dowództwo policji i służb wywiadowczych. Fidesz poprzez własne nominacje dąży również do uzyskania większego wpływu na Sąd Konstytucyjny i kierownictwo licznych przedsiębiorstw państwowych (m.in. koncernu energetycznego MVM, poczty). Wywiera także silną presję na prezesa Banku Narodowego i domaga się jego dymisji. W najbliższym czasie poważne zmiany nastąpią w korpusie dyplomatycznym; planowana jest przyspieszona wymiana kierownictwa kilkunastu placówek dyplomatycznych, m.in. w Berlinie, Wiedniu, Rzymie, Paryżu i Kijowie. Istotne zmiany kadrowe obejmą także centralę. Może to skomplikować przygotowania Węgier do objęcia prezydencji w Radzie UE w pierwszym półroczu 2011 roku. <doc>